

Sygn. akt I C 155/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Dorota Kordiak

Protokolant: st. sekr. sąd. Marlena Kasprzak

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2019 r. w Zielonej Górze

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko Zakładowi Usług (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C.

o ochronę dóbr osobistych

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego Zakładu Usług (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. kwotę 1 952,10 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Zielonej Górze kwotę 219,70 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 155/18

UZASADNIENIE

Powódka M. B., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wystąpiła z powództwem przeciwko pozwanemu Zakładowi Usług (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C., w którym domagała się: zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami do dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; nakazania pozwanemu cofnięcia zgody wyrażonej w piśmie z dnia 19.10.2016 r. na wykonanie obramówki wokół grobu C. L. w sposób wskazany w piśmie G. B. z dnia 12.09.2016 r. i rozebrania przez pozwanego obramówki pomiędzy grobem rodzinnym A. i J. K. oraz E. B. (1), a grobem C. L. a także zapewnienia niczym niezakłóconego przejścia pomiędzy ww. grobami poprzez usuwanie położonych na tym przejściu zniczy, kwiatów i innych podobnych przedmiotów tarasując przejście. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że przy stawianiu nagrobka C. L., który sąsiaduje z grobem jej krewnych nie zachowano właściwych odległości pomiędzy pomnikami, przez co powódka nie ma możliwości okazania szacunku dla wspomnień i pamięci bliskich, poprzez urządzenie grobu i jego okolic zgodnie z jej wolą i miejscowym zwyczajami.

W ocenie powódki, wydanie przez pozwanego zgody na wykonanie tzw. obramówki wokół grobu C. L. odbyło się wbrew przepisom prawa i nie zostało skorygowane przez pozwanego, pomimo interwencji czynionych przez powódkę i jej rodzinę. Na skutek niewłaściwych działań pozwanego, przejście między grobami obu rodzin praktycznie nie istnieje a powódka nie może swobodnie składać wieńców, zniczy, czy kwiatów na swoim rodzinnym nagrobku, nie ma również warunków do jego właściwej pielęgnacji.

W odpowiedzi na pozew (k. 60-63) pozwany, zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrot kosztów postępowania tj. kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, kosztów dojazdu pełnomocnika i strony na rozprawę oraz kosztów wysłania listów poleconych, wg zestawienia kosztów przestawionego na rozprawie.

W uzasadnieniu pozwany podał, że nie doszło do żadnego działania ze strony pozwanego, stanowiącego naruszenie dóbr osobistych powódki.

Pozwany wskazał, że w zakresie jego obowiązków jako zarządcy cmentarza nie leży budowa nagrobków, pomników czy kwestie dot. ustalenia zagospodarowania przejść pomiędzy grobami. Obowiązki te – zgodnie z obowiązującym prawem – zostały przekazane opiekunom grobów. Jedynym ograniczeniem w tym zakresie jest przepis wymagający od opiekunów uzyskania zgody na zagospodarowanie przejścia pomiędzy grobami od zarządcy cmentarza, co zwykle dotyczyło wykonania tzw. opaski wokół grobu i co miało miejsce w przedmiotowej sytuacji. Pozwany nie dopatrywał się powodów, dla których miałby odmówić takiej zgody na wykonanie opaski G. B., wobec czego uwzględnił jej wniosek o wykonanie tejże opaski. Takie działanie pozwanego nie naruszało żadnych norm prawnych, bowiem żaden przepis nie określa, jakim dokładnie warunkom ma odpowiadać zagospodarowanie takiego przejścia, a sposób wskazany przez G. B. we wniosku zyskał jego aprobatę.

Żaden przepis prawa nie daje również pozwanemu podstaw do cofnięcia zgody, jeżeli opiekun grobu dokonał zagospodarowania zgodnie ze złożonym wnioskiem. W ocenie pozwanego brak jest przesłanek do tego, by uznać, że decyzja pozwanego, na skutek której G. B. wykonała opaskę wokół grobu swego brata w jakikolwiek sposób narusza przepisy, czy dobra osobiste powódki.

Odległość między nagrobkami wynosi bowiem 50 cm, czyli tyle, ile wymaga stosowne rozporządzenie. Choć więc odległość pomiędzy samymi opaskami obu grobów wynosi mniej niż 50 cm, to jednak sytuacja taka nie narusza żadnych przepisów.

Ponadto, sposób zagospodarowania przejścia pomiędzy grobami nie utrudnia powódce sprawowania kultu zmarłych. Powódka ma możliwość ustawienia kwiatów na opasce wokół jej rodzinnego grobu, co potwierdza, że ma ona nieskrępowany dostęp do grobu. Oprócz tego usunięcie tzw. obramówki wokół grobu C. L. nie wpłynie w żaden sposób na podniesienie bezpieczeństwa powódki, nie zagwarantuje, że w czasie prac przy grobie nie skręci ona nogi lub się nie przewróci.

Odnośnie roszczenia dotyczącego nakazania cofnięcia zgody G. B. na wykonanie opaski i nakazania jej rozebrania tzw. obramówki pozwany wskazał, że nagrobki i inne elementy pomników nie stanowią własności pozwanego, lecz rodzin zmarłych. Usunięcie przez pozwanego kwiatów, zniszczenie, czy dokonanie rozbiórki opaski stanowiłoby przestępstwo zniszczenia i kradzieży.

Pozwany wskazał również, że dla sprawy nieistotnym pozostaje, że Burmistrz C. uznał skargę powódki na działanie pozwanego za zasadną, ponieważ w przedmiotowej sytuacji nie jest on organem właściwym do rozpatrywania tego typu skarg a jego wnioski i zalecenia nie są wiążące.

Postanowieniem z dnia 4.04.2018 r. (k.79) Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim stwierdził swą niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze.

Postanowieniem z dnia 8.03.2019 r. (k.199) Sąd Okręgowy w Zielonej Górze skierował strony postępowania do mediacji, w wyniku której strony nie doszły jednak do porozumienia.

W piśmie z dnia 30.08.2019 r. (k.261) pozwany wniósł o przyznanie mu kosztów procesu w łącznej wysokości 4 124,4 zł, na co składają się: koszt zastępstwa procesowego (720 zł – sprawa o ochronę dóbr osobistych + 900 zł w sprawie o zapłatę), koszt dojazdu pełnomocnika na 4 rozprawy (568,2 zł), koszt mediacji – zastępstwa adwokackiego

w wysokości 1 620 zł (900 zł +720 zł), koszty dojazdu pełnomocnika na 2 posiedzenia (284,1 zł) i poniesione przez pozwanego koszty mediacji, tj. 332,10 zł.

Na pozostałym etapie postępowania strony podtrzymały stanowiska dotychczas prezentowane w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 27.12.2014 r. na cmentarzu w R. w grobie nr 1/2/18 został pochowany E. B. (1) - ojciec powódki.

Czynnościami zwanymi z wykopaniem grobu i jego zasypaniem, a także pogrzebem zajmował się pozwany.

(dowody: faktura VAT nr (...) wraz z dowodem zapłaty, k. 11,13; faktura VAT nr (...), k. 14-15)

Zgodnie z ustnymi ustaleniami powódki z przedstawicielami pozwanego obok ojca powódki - E. B. (1) miały spocząć szczątki dziadków powódki, tj. A. i J. K., którzy byli pochowani w innym miejscu, ale także na cmentarzu w R..

W tym celu powódka wystąpiła w dniu 16.10.2015 r. do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o zgodę na dokonanie ekshumacji szczątków dziadków. Powódka otrzymała pozwolenie na dokonanie ww. czynności w dniu 22.10.2015 r.

W dniu 19.10.2015 r. powódka kupiła również od pozwanego dodatkowe miejsce pod grób , oznaczone nr 1/2/17. Było to miejsce na 1 grób pojedynczy, głębinyowy, ale nieposzerzony. Na tamtą chwilę powódka nie postawiła jeszcze ojcu nagrobka, a miejsce pochówku znaczyła drewniana skrzynia i krzyż.

W dniu 14.10.2015 r. obok grobu E. B. (1) został wykupiony pojedynczy grób nr 1/2/19 dla C. L., na którego miejscu stanęła drewniana skrzynia i krzyż, mające oznaczyć miejsce pochówku ww. mężczyzny.

Już wówczas powódka, która zamówiła duży nagrobek do grobu rodzinnego zauważyła , że jego posadowienie może spowodować zmniejszenie odległości między grobami, do stopnia uniemożliwiającego jej rodzinie swobodne korzystanie z kwatery, co zgłosiła pozwanemu. Zgłoszenie przez powódkę i jej rodzinę faktu niewłaściwej odległości pomiędzy grobami doprowadziło do tego, że w dniu 23.10.2015r. odbyła się wizja lokalna z udziałem siostry powódki E. C. (1) a także matki powódki R. B., F. O., S. Ł. (1) i obecnego prezesa pozwanego - P. R.. Wizja lokalna nie doprowadziła jednak do podjęcia żadnych realnych kroków w celu wyjaśnienia sprawy.

W dniu 24.10.2015 r. rodzina B. sądząc, że kwestia usytuowania grobu C. L. i jego przesunięcia zostały uzgodnione dokonała ekshumacji szczątków A. i J. K. i przeniesienia ich do zarezerwowanego grobu.

Ponieważ do przesunięcia grobu C. L. nie doszło, powódka w dniu 28.10.2015 r. wniosła skargę na działanie pozwanego, zarzucając mu beczynność oraz arogancki stosunek do rodziny powódki oraz zgłaszając mu, że w momencie postawienia rodzinnego nagrobka zabraknie miejsca do przemieszczania się między kwaterami.

Pozwany został zobowiązany przez Burmistrza Miasta C. do złożenia wyjaśnień w sprawie a skarga powódki została uznana za częściowo zasadną , choć głównie w takim celu , by nie zaognić dalej sytuacji. W wyniku jej rozpatrzenia burmistrz polecił nowemu Prezesowi Zarządu pozwanej spółki opracowanie nowych regulaminów cmentarzy komunalnych oraz skontaktowanie się z powódką w celu polubownego rozwiązania sporu.

Postępowanie wywołane ww. skargą nie doprowadziło jednak do przesunięcia grobu C. L. , czy innego rozwiązania sporu.

Pomimo niewyjaśnienia ww. sytuacji , w ostatnim tygodniu października 2015 r. na grobach E. B. (1) oraz A. i J. K. rodzina powódki posadowiła jeden pomnik rodzinny , o czym poinformowano pozwanego.

Firma kamieniarska zatrudniona przez rodzinę powódki chciała ustawić nagrobek rodzinny (większy niż typowy) centralnie nad grobem nr 1/2/18, wyznaczając miejsce na nagrobek od środka tego miejsca grobowego, jak to miała

w zwyczaj, zamiast od środka obu kwater, ale wówczas nagrobek znajdowałby się zbyt blisko sąsiadującego z prawej strony grobu (ponieważ był większy /2x2m/ i wystawałby poza granicę grobu /dołu/). W takich okolicznościach firma kamieniarska zdecydowała się przesunąć pomnik w lewą stronę, tj. w stronę przeciwną od grobu C. L. tak, by zrównać granicę nagrobka z granicą grobu (środek nagrobka przypadł wówczas nie nad środkiem grobu nr 1/2/18 w którym pochowano E. B. (1), ale w punkcie gdzie po lewej stronie kończy się grób E. B. (1) i zaczyna przerwa między kwaterami 1/2/18 i 1/2/17).

Konflikt między rodzinami zmarłych, pochowanych na sąsiadujących ze sobą miejscach narastał, ponieważ w późniejszym czasie powódka zdecydowała się na położenie dodatkowej płyty wokół rodzinnego grobu, stanowiącej wykończenie terenu nagrobku i niebędącej jego integralną częścią. To rzeczywiście zmniejszyło przestrzeń na poruszanie się między grobami zmarłych, ponieważ położenie tej płyty, stanowiącej niejako posadzkę wokół grobu wykorzystywało już ok. 20 cm z przysługujących powódce do zagospodarowania 25 cm, zaś powódka dopiero od końca tejże płyty naliczała sobie przysługującą jej przestrzeń. To spowodowało, że również siostra zmarłego C. G. B., wniosła do pozwanego skargę w związku z nieprawidłowym usytuowaniem miejsc pochówku, sygnalizując mu potrzebę interwencji ponieważ, między kwaterami zaczęło brakować przejścia.

Jednocześnie w sierpniu 2016 r. pod nadzorem prezesa pozwanej spółki - (...), został posadowiony pomnik na grobie C. L.. Prace kamieniarskie wykonywała firma (...). Nagrobek dla C. L. został postawiony wg usytuowania palików, postawionych przez pozwanego w oparciu o pomiary dokonane przez jego pracowników. Przebieg stawiania nagrobka dla ww. mężczyzny kontrolował F. O., który nie dopatrzył się wówczas żadnych nieprawidłowości. Odległość pomiędzy grobami (dziurami) 50 cm została zachowana, odległość między nagrobkami C. L. i nagrobkiem rodzinnym powódki wynosi 60 cm.

Po postawieniu nagrobka C. L. powódka postanowiła zabezpieczyć możliwość przemieszczania się po wykupionej kwaterze poprzez wyraźne oznaczenie jej granic. Powódka zagospodarowała miejsce obok nagrobka ojca i dziadków, odliczając od wykonanej wokół pomnika posadzki 25 cm i posadziła w odległości ok. 12 cm od tej posadzki wrzosa oraz postawiła lampki solarne. Tym samym powódka zagospodarowała ok. 32-35 cm przestrzeni służącej za przejście między kwaterami. W późniejszym okresie lampki te często były połamane, a wrzosa zniszczone.

Odległość pomiędzy skrajnymi częściami nagrobka E. B. (1) i C. L. wynosi 60 cm.

Odległość między początkiem dodatkowej płyty przy nagrobku E. B. (1) a środkiem podstawy pomnika po lewej stronie wynosi - 20 cm, pomiędzy środkiem podstawy tego pomnika po lewej stronie a początkiem podwyższonej części tego nagrobka po lewej stronie wynosi 25 cm, zaś pomiędzy początkiem podwyższonej części tego nagrobka po lewej stronie a końcem podwyższonej części nagrobka po prawej stronie wynosi 110 cm. Odległość od podwyższonej części nagrobka E. B. (1) po prawej stronie a środkiem podstawy pomnika po prawej stronie wynosi - 25 cm, zaś między środkiem podstawy pomnika po prawej stronie a lewym końcem dodatkowej płyty przy pomniku - 20 cm.

Koniec dodatkowej płyty przy grobie u E. B. (1) po prawej stronie od początku opaski po lewej stronie nagrobka C. L. dzieli 20 cm. Odległość od początku opaski po lewej stronie nagrobka C. L. do początku podwyższonej części tego nagrobka wynosi - 25 cm, od początku podwyższonej części tego nagrobka do jego końca - 90 cm. Koniec podwyższonej części nagrobka C. L. od końca opaski po prawej stronie przy nagrobku C. L. dzieli różnica 25 cm.

Odległość pomiędzy grobami 1 /2/18 (grób E. B. (1)) i 1/2/19 (grób C. L.) wynosi łącznie ok.60 cm .

Grób 1/2/17 wykupiony dla A. i J. K. to grób zwykły głąbinowy . Grób 1/2/18 wykupiony dla E. B. (1) i grób 1/2/19 wykupiony dla C. L. to groby zwykłe pojedyncze. Wszystkie te groby mają rozmiary 100 cm na 200 cm zgodnie z przepisami.

Pomiar części wyższej nagrobka na grobie 1/2/19 - 2,0 m na 0,90 m co daje powierzchnię 1,8 m.kw .

Pomiar części wyższej nagrobka na grobach 1/2/17 i 1/2/18 - 1,8 m na 1,2 m co daje 2,16 m.kw .

Opaska przy grobie 1/2/19 ma rozmiary z lewej i prawej strony po 0,25 m na 2 m co daje powierzchnię łączną 1 m.kw.

Dodatkowa płyta przy grobach 1/2/17 i 1/2/18 ma rozmiar z lewej i prawej strony po 0,45 m (jedna część ma szerokość 0,2m , a druga część opaski 0,25 m) na 2 m co daje łącznie 1.8 m.kw.

Po usunięciu kwiatów stawianych przez powódkę odległość pomiędzy opaską grobu C. L. i dodatkową płytą przy grobie E. B. (1) (1 /2/18 i 1/2/19) wynosi ok. 0,2 m .

(dowody: faktura VAT nr (...) wraz z dowodem zapłaty, k.12-13; pismo kamieniarza, k. 16; decyzja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, k. 17, faktura VAT nr (...), k. 18; skarga z dnia 28.10.2015r., k. 19; odpowiedź UM w C. na skargę z dnia 25.11.2015 r., k. 20; pismo G. B. z dnia 12.03.2016 r., k. 21; pismo UM C. z dnia 09.11.2015 r., k. 112; pismo pozwanego do UM C. z dnia 12.11.2015 r., k. 113; dokumentacja znajdująca się w aktach UM C. znak ON.IV.1510.3.2015, ON.IV.1510.3.2016, ON.IV.1510.4.2016 oraz w aktach pozwanego znak (...) 873.2015, (...)613.2016, (...) 649.2016k. 118-155; regulamin porządkowy cmentarza komunalnego w C., k. 158-160; szkic sąsiadujących ze sobą grobów, k. 225;246 C-G; dokumentacja fotograficzna, k. 88, 228; 281; zeznania świadka E. C. (2) na rozprawie w dniu 24.07.2019 r., k. 229v-230v; zeznania świadka A. M. na rozprawie w dniu 24.07.2019 r., k. 230v; zeznania świadka M. K. na rozprawie w dniu 24.07.2019 r., k.231; zeznania świadka F. O. na rozprawie w dniu 24.07.2019 r., k. 231-232; zeznania świadka K. S. na rozprawie w dniu 24.07.2019 r., k. 232; zeznania świadka D. P. na rozprawie w dniu 18 września 2019 r., k. 283v-284; zeznania świadka G. B. na rozprawie w dniu 18 września 2019 r., k. 284-284v; zeznania świadka S. Ł. (2) na rozprawie w dniu 18 września 2019 r., k. 284v-285; zeznania powódki na rozprawie w dniu 18 września 2019 r., k. 285-286; zeznania Prezesa Zarządu pozwanego na rozprawie w dniu 18 września 2019 r., k. 286-286v)

Z uwagi na brak reakcji pozwanego na składane przez powódkę skargi w sprawie usytuowania grobu E. B. i niewywiązywanie się ze wcześniejszych ustaleń, powódka pismem z dnia 10.05.2016 r. skierowała kolejną skargę do Burmistrza Miasta C. na działanie pozwanego.

W odpowiedzi na skargę władarze miasta C. zaproponowali stronom konfliktu przeprowadzenie wizji lokalnej z udziałem radcy prawnego w dogodnym dla wszystkich terminie.

Termin spotkania został finalnie wyznaczony na dzień 26.08.2016 r., po czym został on przesunięty na dzień 22.08.2016 r.

Powódka stawiała się w tym dniu na spotkanie, jednak nie odniosło żadnych rezultatów – oprócz niej obecny był tylko prezes pozwanego i strony nie potrafiły się porozumieć. Wobec tego, w dniu 22.08.2016 r. powódka złożyła kolejną skargę na działanie pozwanego, który w jej ocenie zastraszał ją, zamiast poszukiwać rozwiązania konfliktu.

W sprawie wyznaczono drugi termin spotkania, na dzień 9.09.2016 r. , na który zgodnie z wezwaniem stawiała się matka powódki R. B..

Z niewiadomych przyczyn spotkanie odbyło się jednak 3 dni później, tj. w dniu 12.09.2016 r. i brali w nim udział G. B. oraz przedstawiciel pozwanego oraz urzędu miasta, o czym powódka i jej matka dowiedziały się po fakcie.

W tym samym dniu, tj. w dniu 12.09.2016 r. siostra zmarłego C. G. B., wniosła o wyrażenie zgody na wykonanie wokół jego pomnika tzw. obramówki, wg załączonego przez nią szkicu.

Pozwany pismem z dnia 13.09.2016 r. wezwał matkę powódki w trybie natychmiastowym do uprzątnięcia obrzeży i kwiatów z przejścia między spornymi grobami.

W dniu 22.09.2016 r. UM w C. w odpowiedzi na skargę powódki zarzucił jej brak stawiennictwa na wizji lokalnej, na którą została wezwana oraz poinformował o nowym terminie na rozpatrzenie sprawy, wyznaczonym do dnia 22.10.2016 r.

Kiedy G. B. otrzymała od pozwanego w dniu 19.10.2016 r. zgodę na wykonanie obramówki, przystąpiła do usuwania kwiatów posadzonych przez powódkę wokół grobu rodzinnego, jako wchodzących na teren, na którym miało być wykonana opaska wokół grobu jej brata.

To właśnie E. C. (2) – siostra powódki przyłapała G. B. na tym, jak usuwała wrzosa przy ich rodzinnym grobie. Wobec tego, dzień później siostra powódki zgłosiła policji fakt popełnienia w dniu 19.10.2016 r. wykroczenia, polegającego na uszkodzeniu krawężnika obramowania nagrobka oraz zniszczenia kwiatów na cmentarzu w R. przy grobie jej ojca. Zniszczenia te dokonane zostały w ocenie ww. kobiety na zlecenie G. B., która wykonując opaskę wokół grobu C. L. nakazała usunięcie krawężników przy grobie rodzinnym E. C. (2) oraz usunięcie znajdującej się tam roślinności.

Sprawa prowadzona była pod sygn. akty RSOW-1965/16. Organy prowadzące postępowanie nie znalazły jednak podstaw do wniesienia wniosku o ukaranie w niniejszej sprawie, z tego względu, że czyn opisywany przez zawiadamiającą nie zawierał znamion wykroczenia.

W wyniku wykonania przez G. B. tzw. obramówki wokół grobu swojego brata realne przejście pomiędzy grobem rodzinnym powódki i grobem C. L. zmniejszyło się do ok. 20 cm.

Wykonanie tego obramowania i ustawianie na nim przedmiotów przez G. B. powoduje, że między grobami nie ma swobodnego przejścia – obie rodziny zagospodarowały bowiem zewnętrzną część granic grobów, przy czym powódka policzyła swoją granicę od wykonanej przez siebie płyty, nazywanej przez nią opaską, położonej wokół pomnika. W miejscu, w którym między grobami powinno być zapewnione przejście powódka posadziła kwiaty i postawiła lampki solarne, co uniemożliwia przejście pomiędzy kwaterami.

W piśmie z dnia 20.10.2016 r. władze miasta C. poinformowali powódkę, że w związku z chęcią rozwiązania sporu pomiędzy rodzinami B. i L. zorganizowano wizję lokalną na cmentarzu, na którą nikt z rodziny powódki nie stawiał się. Jednocześnie poinformowano powódkę, że w sporach o zachowanie należytej odległości pomiędzy nagrobkami organem właściwym nie jest burmistrz C., ale zarządca cmentarza.

W dniu 26.10.2016 r. powódka wniosła skargę na bezczynność Burmistrza C. oraz Prezesa pozwanego a także Sekretarza Gminy. Komisja Rewizyjna w trakcie posiedzenia w dniu 14.11.2016 r. uznała ją jednak za bezzasadną.

(dowody: pismo powódki z dnia 10.05.2016r. wraz z dowodem nadania, k. 22-24; pismo UM w C. z dnia 11.06.2016 r., k. 25; wezwanie na spotkanie w dniu 26.08.2016 r., k. 26; wezwanie na spotkanie z dnia 01.09.2016 r., k. 28, 109-111; notatka służbowa ze spotkania w dniu 12.09.2016 r., k. 29; pismo UM w C. z dnia 22.09.2016 r., k. 30; pismo UM w C. z dnia 20.10.2016 r., k. 31; decyzja pozwanego z dnia 13.09.2016 r. o nr (...).649.2016, k. 108; zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia, k.2-3 akt RSOW 1965/16, zawiadomienie pokrzywdzonego o niewniesieniu wniosku o ukarania do sądu, k. 69-70v akt RSOW 1965/16; zeznania świadka E. C. (2) na rozprawie w dniu 24.07.2019 r., k. 229v-230v; zeznania świadka A. M. na rozprawie w dniu 24.07.2019 r., k. 230v; zeznania świadka M. K. na rozprawie w dniu 24.07.2019 r., k.231; zeznania świadka F. O. na rozprawie w dniu 24.07.2019 r., k. 231-232; zeznania świadka K. S. na rozprawie w dniu 24.07.2019 r., k. 232; zeznania świadka D. P. na rozprawie w dniu 18 września 2019 r., k. 283v-284; zeznania świadka G. B. na rozprawie w dniu 18 września 2019 r., k. 284-284v; zeznania świadka S. Ł. (2) na rozprawie w dniu 18 września 2019 r., k. 284v-285; zeznania powódki na rozprawie w dniu 18 września 2019 r., k. 285-286; zeznania Prezesa Zarządu pozwanego na rozprawie w dniu 18 września 2019 r., k. 286-286v; wniosek G. B. o zgodę na wykonanie obramówki, k. 32, 227, pismo pozwanego z dnia 19.10.2016 r., k. 33, 226)

Pismem z dnia 4.01.2017 r. powódka wezwała pozwanego do tego, by nakazał rozebrać obrzeża (cokoły) wokół grobu C. L. oraz by zapłacił na jej rzecz zadośćuczynienie wobec faktu naruszenia jej dóbr osobistych.

W odpowiedzi na to pismo, w dniu 16.01.2017 r. pozwany wskazał powódce, że zanim sama nie wypełni swoich obowiązków jako opiekun grobu, nie może domagać się podjęcia jakichkolwiek działań przez pozwanego. Pozwany zarzucił bowiem powódce, że wbrew łączącej strony umowie zamiast dwóch pojedynczych grobów postawiła ona jeden grób podwójny, ponadto bez zgody administratora cmentarza zagospodarowała teren wokół pomnika, zagarniając w ten sposób bezprawnie 2 m2 cmentarza.

Powódka także w późniejszej korespondencji z pozwanym, siedmiokrotnie wzywała go do odpowiedniej reakcji i zapewnienia, że państwo L. nie będą zastawiali przejścia między grobami

(dowody: pismo powódki z dnia 04.01.2017r.,k. 41-42; pismo pozwanego z dnia 16.01.2017r., k. 43; e-mail powódki z dnia 13.02.2017 r., z dnia 27.02.2017 r., z dnia 22.03.2017 r., z dnia 18.04.2017 r., z dnia 17.05.2017 r., z dnia 26.09.2017 r., z dnia 30.01.2018 r. k. 34-40;

W dniu 27.01.2017 r. powódka złożyła do pozwanego wniosek o uznanie ją dysponentką grobu w sektorze 1 rząd 2 nr 18 oraz grobu 1 rząd 2 nr 17.

(dowody: wniosek powódki z dnia 27.01.2017 r. wraz z dowodem nadania, k. 44-46;

Na cmentarzu w R. nie ma grobów rodzinnych, o których mowa w § 11 ust. 3 rozporządzenia ministra infrastruktury w sprawie wymagań, jakie muszą spełniać cmentarze, groby i inne miejsca pochówku zwłok i szczątków

Wszystkie groby rodzinne – zgodnie ze zwyczajami panującymi na cmentarzu i praktyką, stosowaną przez pozwanego – to de facto jeden duży nagrobek posadowiony na dwóch pojedynczych miejscach pochówku, gdzie trumny składowane są obok siebie. Duży pomnik rodzinny zajmuje wówczas niejako przejście pomiędzy dwoma grobami.

Zwyczajem panującym w związku z pielęgnacją miejsc pochówku jest też zagospodarowanie przejść pomiędzy i wokół grobów, w sposób dowolny, bez uzyskiwania zgód pozwanej. Tylko G. B. wystąpiła o oficjalną zgodę do pozwanego o zagospodarowanie przejścia wg swoich potrzeb.

Cmentarz w R. jest duży, zwykle odległości pomiędzy nagrobkami były zachowywane przy ich posadowieniu. Do tej pory nie było sytuacji spornych pomiędzy rodzinami dbającymi o groby krewnych. Pozwany w sytuacjach spornych praktykuje jednak przychylenie się do formalnych wniosków zgłaszanych przez strony sporu.

(dowody: zeznania świadka E. C. (2) na rozprawie w dniu 24.07.2019 r., k. 229v-230v; zeznania świadka A. M. na rozprawie w dniu 24.07.2019 r., k. 230v; zeznania świadka F. O. na rozprawie w dniu 24.07.2019 r., k. 231-232; zeznania świadka G. B. na rozprawie w dniu 18 września 2019 r., k. 284-284v; zeznania powódki na rozprawie w dniu 18 września 2019 r., k. 285-286; zeznania Prezesa Zarządu pozwanego na rozprawie w dniu 18 września 2019 r., k. 286-286v)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Powództwo okazało się bezzasadne.

W toku niniejszego procesu powódka wskazywała, że doszło do naruszenia jej dóbr osobistych - prawa do grobu oraz prawa do sprawowania kultu osoby zmarłej, ponieważ w wyniku działań pozwanego została pozbawiona możliwości poruszania się przy grobie krewnych, a także możliwości pielęgnacji ich nagrobka, co uniemożliwia jej okazanie szacunku dla wspomnień i pamięci osób bliskich. Co więcej, w ocenie powódki pozwany zezwala na to, by inne osoby deptały grób jej bliskich, czy wręcz niszczyły go, usuwając przedmioty mające podkreślać okazywaną zmarłym pamięć (kwiaty, znicze), co również godzi w pamięć o jej krewnych.

Prawo do grobu ma złożony charakter. Nie istnieje legalna definicja tego prawa a jego treść oraz znaczenie zostały ukształtowane przed judykaturę i doktrynę. W pierwszej kolejności należy wskazać, że źródłem prawa do grobu jest umowa cywilnoprawna zawarta pomiędzy zarządem cmentarza a osobą uprawnioną, na mocy której zarząd cmentarza oddaje zainteresowanej osobie miejsce na grób. W sytuacji typowej na treść prawa do grobu składają się zarówno elementy o charakterze majątkowym, jak i elementy o charakterze wyłącznie osobistym (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lutego 1979 r. I CR 25/79 - OSNCP 1979, z. 10, poz. 195 i składu siedmiu sędziów z dnia 11 grudnia 1990 r. III CRN 455/90 - nie publ.). Te pierwsze związane są przede wszystkim z koniecznością ponoszenia na rzecz zarządu cmentarza opłat za grób i mogą też występować ze względu na poniesienie wydatków na urządzenie grobu (zbudowanie grobowca, wystawienie nagrobka itp.).

Niemajątkowym elementem prawa do grobu jest zaś uprawnienie do pochowania w nim zmarłego (por. art. 10 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych – tj. Dz. U. z 2017 r. poz. 912). Uprawnienie to dotyczy zwykle określonej osoby i nabycie prawa do złożenia w grobie zwłok tej osoby jest zazwyczaj powodem zawarcia umowy z zarządem cmentarza. Gdy w grobie został złożony zmarły prawo do grobu obejmuje urządzenie jego wystroju, wystawienie nagrobka i wykonywanie zwyczajowo przyjętych czynności, takich jak np. składanie na grobie kwiatów i wieńców czy palenie zniczy, stanowiących wyraz czci pamięci osoby zmarłej. Uprawnienia te, aczkolwiek związane z ponoszeniem wydatków, i to nieraz znacznych, mają niewątpliwie charakter osobisty i są określane jako dobro osobiste - kult pamięci zmarłego.

Zgodnie z treścią art. 24§1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Zdaniem sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że pozwany w jakikolwiek sposób naruszył prawa powódki.

Z całą pewnością nie zostało naruszone prawo powódki do grobu w zakresie, w jakim obejmuje ono elementy o charakterze majątkowym – obie strony wywiązały się bowiem z umowy cywilnoprawnej zawartej w związku z zakupem miejsca na grób, zarówno dla E. B. (1) (ojca powódki) jak i jej dziadków (A. i J. K.). Powódka uzyskała zgodę Sanepidu na dokonanie ekshumacji dziadków i przeniesienie ich zwłok oraz uiściła wymaganą cenę za oba groby, pozwany z kolei udostępnił miejsce pod wykonanie grobu i złożenie zwłok, zgodnie z zaleceniami Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 7 marca 2008 r. w sprawie wymagań, jakie muszą spełniać cmentarze, groby i inne miejsca pochówku zwłok i szczątków (Dz.U. z 2008 r. nr 48 poz. 284).

Zarówno z zeznań świadków powołanych przez pozwanego, jak i z zeznań samej powódki (oraz z treści jej pism procesowych wynika), że odległości dla zakupionych przez nią miejsc na groby zostały prawidłowo wymierzone przez pracowników pozwanego (jak dla grobów pojedynczych). Potwierdzają to zresztą późniejsze wizje lokalne oraz obmiary, dokonane przez pozwanego w toku procesu, w wykonaniu zobowiązania sądu.

Sąd nie znalazł zatem podstaw do stwierdzenia ,by jakiegokolwiek majątkowe elementy dobra osobistego powódki w postaci prawa do grobu mogły zostać naruszone, skoro zwłoki jej bliskich znalazły się w wybranym przez powódkę miejscu (zarówno zwłoki ojca, jak i dziadków), zaś wszelkie świadczenia finansowe były i do tej pory są między stronami regulowane w sposób prawidłowy.

Co się zaś tyczy niemajątkowego elementu prawa do grobu, koncentrującego się wokół kultu pamięci po zmarłych, Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego nie uznał, by po stronie pozwanego zachodziły przesłanki warunkującego jego odpowiedzialność w tym zakresie.

W tym miejscu należy wskazać, że czym innym jest grób, czyli wyznaczone miejsce w gruncie, tzw. kwatery, przeznaczone na złożenie trumny lub urny, które może mieć postać grobu ziemnego lub murowanego, czym innym zaś nagrobek/pomnik, czyli część nadziemna służąca uwidocznieniu miejsca pochówku i upamiętnieniu osoby pochowanej w grobie poniżej.

Zgodnie z §10 ust 1 pkt 2 ww. Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 7 marca 2008 r. w sprawie wymagań, jakie muszą spełniać cmentarze, groby i inne miejsca pochówku zwłok i szczątków grób ziemny (a więc dół w ziemi) powinien mieć wymiary 2 m długości, 1 m szerokości i 1,7 m głębokości.

Zgodnie z wolą ustawodawcy wyartykułowaną w §14 ww. rozporządzenia, na grobach można ustawiać nagrobki o wymiarach nieprzekraczających granic powierzchni grobu albo usypywać ziemię w postaci pagórka nad grobami. W praktyce oznacza to, że nagrobki dla grobów pojedynczych mogą mieć co najwyżej wymiary 2 m długości i 1 m szerokości. Co istotne, wymiary te nie zmieniają się – poza głębokością – dla grobów rodzinnych, w których trumny układane są piętrowo (§11).

Jako że grób zakupiony przez powódkę dla ojca (1/2/18) był grobem zwykłym pojedynczym, a nie rodzinnym, w rozumieniu przepisów rozporządzenia, należy stwierdzić, że miejsce to miało następujące wymiary: 2 m długości i 1 m szerokości i można było w tym miejscu postawić pomnik dokładnie takich samych rozmiarów. Powódka zaś zdecydowała się postawić pomnik większy (2x2), który miał stanąć w większej swej części właśnie na tej pojedynczej kwaterze, bez uwzględnienia, że musi jednak zmieścić się w granicach zewnętrznych, wyznaczonych dołem w ziemi, przygotowanych pod pojedynczy grób (mniejszy) i w takiej sytuacji nie może posadzić nagrobka na środku kwatery, jak to miały w zwyczaju czynić firmy kamieniarskie. Grób podwójny, postawiony na miejscu pojedynczym nr 1/2/18 na środku, wystawałby bowiem o 0,5 m z jednej zewnętrznej strony i z drugiej. O ile w ocenie powódki mogła ona sobie na to pozwolić z lewej strony, gdzie dokupiła kwatery dla dziadków, o tyle z prawej strony znajdował się już grób i przesunięcie w tym kierunku nie było możliwe.

Właśnie nieuwzględnienie tej okoliczności wymusiło przesunięcie budowy nagrobka w lewo i wyznaczenie skrajnej prawej granicy nagrobka powódki, która wizualnie stanowi jego podstawę, wraz ze skrajną granicą kwatery 1/2/18. To przesunięcie pozwoliło jednak zachować odległość między nagrobkami C. L. (którego szerokość wynosi 90 cm) i nagrobkiem rodzinnym powódki na poziomie 60 cm. Odległość pomiędzy grobami (dziurami) również została zachowana i wynosi 50 cm, co pozostaje w zgodzie z przepisami. Gdyby szerokość nagrobka C. L. była standardowa i wynosiła 1 m szerokości, odległość między grobami a pomnikami pokrywałaby się ze sobą. Oznacza to, że pomniki – pomimo przesunięcia pomnika powódki w lewo - są postawione prawidłowo, a poczucie pokrzywdzenia przez powódkę, związane z koniecznością przesunięcia pomnika i wizualnej utraty przestrzeni po stronie od grobu C. L. wiąże się z tym, że powódka przy zamówieniu nagrobka nie uwzględniła wymiarów grobu oraz praktyki stawiania pomników przez firmy kamieniarskie.

W takich okolicznościach uznać należało, że powódka, formułując swoje roszczenia w istocie domaga się ustalenia, że przysługuje jej uprawnienie do dodatkowej przestrzeni przy grobie, w kierunku grobu C. L., tj. przestrzeni między grobami, która powinna stanowić przejście między kwaterami.

Powódka wykorzystała bowiem w całości kwatery cmentarną nr 1/2/18 oraz kwatery nr 1/2/17 (w części), w ten sposób, że wybudowała nagrobek rodzinny, o wymiarach 2x2 m. Podkreślić należy, że rezerwacja powódki obejmująca jak to wyżej wskazano dwa ziemne groby pojedyncze wymagała zachowania następujących wymiarów: pierwszy grób pojedynczy 1 m szerokości, przerwa 0,5 m szerokości, drugi grób pojedynczy 1 m szerokości (razem 2,5 m; bez wliczenia przerwy po lewej stronie kwatery 1/2/17).

Budowa na kwaterze nr 1/2/18 nagrobka większego niż zarezerwowana kwatery, doprowadziła do sytuacji, że zajęta została częściowo przestrzeń między grobami, która powinna zostać wolna (między grobami nr 1/2/18 i 1/2/17), w tym w części zarezerwowanej przez powódkę (0,5 m na kwaterze 1/2/17).

W tej sytuacji kluczowe jest jednak, że nagrobek postawiony przez powódkę od strony nagrobka C. L., choć przesunięty w lewo, to jest posadowiony z zachowaniem wymaganych prawem odległości (50 cm między grobami) w stosunku do sąsiadującego z nim grobu, dopiero zaś położona przy nim dodatkowa płyta zajmuje przestrzeń, która zgodnie z §13 ust. 1 ww. rozporządzenia powinna zapewniać przejście między grobami o szerokości co najmniej 0,5 m.

Zgodnie z §13 ust. 2 ww. rozporządzenia przejścia między grobami mogą być zagospodarowane wyłącznie za zgodą zarządcy cmentarza oraz na warunkach przez niego określonych.

W przypadku pozwanego niepisana zasada było, że sposób zagospodarowania tej przestrzeni pozostawiony był w gestii opiekunów grobów, przy ogólnej regule, że opiekunowie winni mieć do swojej dyspozycji co najmniej 25 cm przestrzeni tylko dla siebie. Z zeznań świadka G. B. wynika, że początkowo wyrażała ona zgodę na to, by powódka zagospodarowała sobie więcej przestrzeni, stąd też pozwany nie wnikał w sytuację i akceptował działania powódki, jako odpowiadające wszystkim opiekunom grobów. F. O. wprost przyznał, że opiekunowie grobu pana B. mogli zająć na nagrobek powierzchnię 2,5 m, a zajęli (poprzez późniejsze dobudowanie do pomnika dodatkowej płyty granitowej, stanowiącej wykończenie terenu wokół nagrobka + poprzez posadzenie kwiatów i umieszczenie lamp solarnych) o 5 cm więcej przestrzeni między grobami, czyli ponad 30 cm przejścia. Co ważne, na zdjęciach załączonych do sprawy wyraźnie widać, że płyty wokół pomnika rodziny powódki są samodzielną konstrukcją, stanowiącą wykończenie terenu wokół pomnika, a nie są jego częścią składową. Choć więc są one wykonane z tego samego materiału co pomnik, to jednak nie stanowią jego podstawy, czy innego, składowego elementu – widać bowiem, że zostały one osobno dołożone do zewnętrznej granicy nagrobka.

W takich okolicznościach, świadek G. B. zmieniła zdanie, wystąpiła do pozwanego o formalne uregulowanie sytuacji i ostatecznie otrzymała zgodę na postawienie opaski (krawężnika) wokół nagrobka jej brata w odległości 25 cm od pomnika.

Należy zauważyć, że jeśli dane sytuację reguluje niepisany zwyczaj, to stanowi on obowiązujące, ale jednak nieformalne usystematyzowanie danych stosunków. Jeśli podmiot władny regulować daną sytuację/zdarzenie/stosunki (jak pozwany w sprawie niniejszej zgodnie z §13 ust. 2 ww. rozporządzenia) ustala w końcu - zgodnie ze swoimi kompetencjami - na drodze formalnej, poprzez wydanie oficjalnej, pisemnej decyzji, sposób wykonywania prawa danej jednostki (w odmienny od zwyczaju sposób), to właśnie to formalne uregulowanie stosunków wyprzedza normy zwyczajowe.

Sąd nie dopatrył się w działaniu pozwanego, tj. w wydaniu decyzji na rzecz G. B. jakiegokolwiek naruszenia, czy zagrożenia dla dóbr osobistych powódki. Pozwany miał przewidzianą prawem możliwość wydania takiej decyzji, G. B. przysługiwało prawo do korzystania z części przejścia między grobami, a zaproponowany przez nią sposób zagospodarowania przejścia między grobami uwzględniał przestrzeń ok. 25 cm przejścia dla powódki.

Tym samym Sąd stwierdził, że dobra osobiste powódki dot. możliwości pielęgnacji grobu i celebrowania pamięci po zmarłych nie zostały naruszone. Powódka ma zapewniony dostęp do kwatery i do nagrobka, zgodnie z przepisami regulującymi położenie tychże. Fakt, że powódka źle wyliczyła sobie najpierw położenie rodzinnego nagrobka, a później przysługującą jej do zagospodarowania przestrzeń między grobami (przejście) nie uprzywilejowuje jej w żaden sposób i nie sprawia, że może sobie doliczyć dodatkową przestrzeń na podejmowanie działań w celu wykonywania kultu pamięci o zmarłych. Powódka wykorzystwała przestrzeń wokół grobu na położenie dodatkowej płyty, właśnie w ten sposób korzystając z przyznanego jej prawa kultu.

W ocenie Sądu powódka ma możliwość ustawienia kwiatów, czy zniczy na tej dodatkowej płycie, której powierzchnia odpowiada tej, do której powódka miałaby prawo w ramach zagospodarowania przejścia między grobami. Również dokumentacja zdjęciowa załączona do akt potwierdza, że posiada ona nieskrępowaną możliwość urządzenia nagrobku i okazywania w sposób wizualny czci pamięci zmarłych, poprzez np. stawianie zniczy właśnie na tej dodatkowej płycie. Fakt, że powódka nie chce tego robić, ponieważ uważa tę dodatkową część pomnika za jego integralny element, bazuje na jej mylnym przeświadczeniu, że ta dobudowana posadzka stanowi uwidocznienie miejsca pochówku (grobu), gdy w

rzeczywistości wkracza ona już na przejście między grobami. W ocenie Sądu nie można więc mówić o tym, że powódce odebrano możliwość kultywowania pamięci po zmarłych.

Powództwo M. B. podlegało oddaleniu także ze względu na to, że działanie pozwanego nie było bezprawne.

Pozwany zgodnie z przepisami ww. rozporządzenia mógł wydać zgodę na zagospodarowanie terenu wokół grobów. Po przeanalizowaniu wniosku G. B. nie dopatrywał się powodów, dla których miałby odmówić takiej zgody na wykonanie opaski przy grobie C. L.. Sąd przychylił się do zdania pozwanego, że takie działanie nie naruszało żadnych norm prawnych, bowiem żaden przepis nie określa, jakim dokładnie warunkom ma odpowiadać zagospodarowanie takiego przejścia, a sposób wskazany przez G. B. we wniosku uzyskał aprobatę pozwanego. Nie było więc przesłanek, by takiego wniosku nie uwzględniać, zwłaszcza, że jak zeznawał P. R. (za pozwanego), w sytuacjach spornych na innych cmentarzach, jeżeli istnieje problem z granicą, takie zgody pisemne się wydaje. Opiekun grobu dokonał zagospodarowania zgodnie ze złożonym wnioskiem, brak było zatem jakichkolwiek podstaw do zmiany przez pozwanego uprzednio wyrażonej zgody.

Nie można więc uznać, by po pierwsze doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, a po drugie, by wynikało to z bezprawnych działań pozwanego i dlatego też Sąd oddalił powództwo o przyznanie zadośćuczynienia na rzecz powódki, jako bezzasadne.

Co się zaś tyczy drugiego roszczenia zgłaszanego przez powódkę, tj. nakazania pozwanemu cofnięcia zgody wyrażonej na wykonanie obramówki wokół grobu C. L. oraz dokonania jej demontażu, Sąd po przeanalizowaniu materiału dowodowego w sprawie nie znalazł podstaw do uznania zasadności tego żądania.

W razie naruszenia dóbr osobistych podmiot rzeczywiście może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Z art. 24 § 1 k.c. wynika zatem jednoznacznie, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przy czym bezprawność należy rozumieć, jako każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego.

Nawet jeśli by znów uznać (tylko hipotetycznie), że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, to nie została (ponownie) spełniona przesłanka bezprawności, wskazana w art. 24 § 1 k.c. jako konieczna do udzielenia ochrony o charakterze niemajątkowym. Pozwany miał bowiem możliwość wyrażenia zgody na ustawienie obramówki przy grobie C. L., zwłaszcza, że powódka wykorzystwała przysługującą jej część.

W świetle wyżej omówionych okoliczności stwierdzić dodatkowo należy, że roszczenie powódki o nakazanie, sprzeczne jest z zasadami współżycia społecznego określonymi w art. 5 k.c. Powódka domaga się bowiem rozbiórki opaski nagrobka sąsiedniego, a uwzględnienie jej roszczenia prowadziłoby do naruszenia dóbr członków rodziny osoby zmarłej pochowanej w grobie sąsiednim. Przy grobie C. L. nie ma bowiem miejsca na stawianie zniczy, czy kwiatów od strony nagrobka rodziny powódki i wykonanie obramówki wokół tego nagrobka gwarantuje przestrzeń na tego typu działania, pozostawiając jednocześnie możliwość przejścia wokół grobów.

Dochodzenie roszczeń przez powódkę stanowi więc w świetle omówionych wyżej okoliczności sprawy nadużycie jej praw podmiotowych i wykroczenie poza zasady współżycia społecznego – uwzględnienie jej powództwa odbywałoby się w nieuzasadniony sposób kosztem praw przysługujących innym podmiotom, a zasadą polskiego porządku prawnego jest, że realizowanie własnego prawa podmiotowego nie może odbywać się kosztem naruszania dóbr osobistych innych osób.

Z tego względu powództwo M. B. o nakazanie nie mogło być uwzględnione.

Zeznania słuchanych w sprawie świadków Sąd ocenił za w pełni wiarygodne, ponieważ były logiczne i spójne oraz korespondujące z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, zwłaszcza zaś z dokumentacją fotograficzną. Jeśli chodzi o drobne nieścisłości w zeznaniach świadków, odnośnie odległości między grobami, nagrobkami, czy

opaskami, Sąd miał na uwadze, że wynikały one zwykle z faktu, że świadkowie używali nieusystematyzowanego słownika pojęć, w którym przykładowo pojęcie nagrobka z grobem było zrównywane, co zaburzało komunikację z nimi. Przedstawione przez nich relacje korespondowały jednak ze sobą co do tego, że zachowano odległości pomiędzy grobami (dziurami), wymagane przepisami oraz co do tego, że dopóki powódka nie usunęła kwiatów po prawej stronie rodzinnego nagrobka (zdjęcia z k.281) przejście między nagrobkami było bardzo utrudnione.

Prawdziwość zgromadzonych w sprawie dokumentów również nie budziła jakichkolwiek wątpliwości.

Jeśli chodzi o zeznania powódki, Sąd dał im wiarę w zasadniczej części uznając, że w dużej mierze relacja powódki stanowiła po prostu odzwierciedlenie jej subiektywnego poczucia o zasadności swoich racji, a także emocji związanych z usytuowaniem pomników, przy czym odnośnie okoliczności faktycznych, powódka podawała informacje spójne z resztą materiału dowodowego w sprawie (np. co do tego, że posadziła kwiaty w odległości ok. 12 cm od płyty, co wyeliminowało przejście między grobami). Twierdzeniom powódki, jakoby płyta stanowiła integralną część nagrobka (tj. całość pomnika) przeczą spójne zeznania Prezesa pozwanej spółki (...), który wskazał, że pomnik początkowo był ułożony bez płyt, a w czasie wizji nie było mowy o dodatkowej przestrzeni na płyty.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powódki wskazane w pkt. 9 i 10 pozwu uznając, że przeprowadzenie tych dowodów byłoby zbędne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. Jako że powódka w całości przegrała sprawę, Sąd zasądził od niej na rzecz pozwanego kwotę 1 952,10 zł, na co składa się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1 620 zł (900 zł + 720 zł), ustalone zgodnie z §2 pkt 3 oraz §8 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie, zmienionego rozporządzeniem z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1668) oraz zaliczka na mediatora w wysokości 332,10 zł, uiszczoną przez pozwanego.

Sąd nie przyznał stronie pozwanej zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawę, choć zostały one zgłoszone w spisie kosztów (k.261). Sąd stoi bowiem na stanowisku, że koszty te nie zostały w żaden sposób wykazane przez stronę pozwaną. Nie czyni zadość temu obowiązkowi próba ustalenia ich na podstawie rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29.01.2013 r. w sprawie należności przysługującej pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25.03.2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy

Powyższe uregulowania wprowadzają metodę ustalania kosztów podróży pracowników w rozliczeniach z pracodawcą opartą na zasadzie automatyzmu, w oparciu o tzw. kilometrówkę, która określa koszt szacunkowy, co najwyżej jedynie zbliżony do rzeczywistego w określonych przypadkach.

Omawiane regulacje odnoszą się zatem po pierwsze wyłącznie do stron stosunku pracy, wobec czego nie znajdują zastosowania do osób nie mających takiego statusu, tak jak to jest w przypadku pełnomocnika strony pozwanej.

Po drugie, także względy celowościowe nie przemawiają za tym, by obliczać koszty przejazdu pełnomocnika pozwanego w sposób zaproponowany w spisie kosztów - pamiętać trzeba bowiem, że wymienione wyżej akty wyznaczają stawkę maksymalną do obliczenia kosztów używania samochodu prywatnego do celów służbowych w dłuższym okresie czasu, która może być indywidualnie kształtowana na podstawie umowy pomiędzy pracodawcą i pracownikiem (a więc nie musi odpowiadać maksymalnej), zaś na jej wysokość mają wpływ nie tylko koszty paliwa ale również inne koszty jak np. związane z eksploatacją samochodu. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w tej sprawie.

Aby zaliczyć do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez pełnomocnika profesjonalnego wydatek z tytułu podróży pełnomocnika w celu wzięcia udziału w czynnościach sądowych zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c., konieczne jest wykazanie (przy spełnieniu kryterium ich niezbędności i celowości), że są to koszty rzeczywiście poniesione, gdyż

tylko takie koszty mogą być uznane przez Sąd orzekający za zasadne i obciążające stronę przegrywającą proces (vide: uchwała SN w 29.06.2016 r., sygn. III CZP 26/16).

Pozwany w ocenie Sądu nie sprostował temu zadaniu. Nie załączył żadnych dowodów, z których wynikałby rzeczywisty koszt podróży jego pełnomocnika do siedziby sądu, jak również nie wskazał żadnych innych danych m.in. dotyczących pojazdu (marka, pojemność skokowa silnika, rodzaj i ilość rzeczywiście zużytego paliwa), które pozwalałyby na dokonanie ich kontroli (i ewentualnej korekty) przez Sąd orzekający na zasadach ogólnych (art. 233 k.p.c.). Co więcej, z lakonicznej treści przedłożonego spisu nie wynika nawet wprost, że przejazd do sądu okręgowego odbył się samochodem.

Sąd nie znalazł również podstaw do zasądzenia na rzecz pełnomocnika pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu mediacyjnym. Choć w doktrynie podkreśla się (vide: G. S., Prawnik a sposoby rozstrzygania sporów, MoP 2004, Nr 4, s. 52–53), że udział stron w mediacji nie zwalnia ich z konieczności korzystania z pomocy prawnej, i to zarówno przed wszczęciem postępowania mediacyjnego (rola doradcza), jak i w jego toku, np. przez udział w sesjach mediacyjnych lub świadczenie pomocy prawnej, a także opiniowanie w przerwach między posiedzeniami, to jednak udział pełnomocników w takim postępowaniu wciąż podlega przy zasądzeniu kosztów procesu ocenie sądu, pod kątem niezbędności i celowości ich poniesienia.

Wynagrodzenie pracy profesjonalnych pełnomocników przy polubownym rozwiązaniu sporu, w tym także przed wniesieniem sprawy do sądu reguluje art. 109 § 2 k.p.c., który stanowi, że sąd ocenia wysokość podlegającego zwrotowi wynagrodzenia na podstawie autonomicznie określonych przesłanek i każdorazowo, oceniając charakter sprawy, uwzględniając przy tym rzeczywisty nakład pracy pełnomocnika i podjęte przez niego w sprawie czynności. Sąd nie uznał, aby pełnomocnik pozwanego podjął w niniejszej sprawie takie działania, które uzasadniałyby podwyższenie jego wynagrodzenia za prowadzenie niniejszej sprawy w związku z jego uczestnictwem w postępowaniu mediacyjnym stron.

W ocenie Sądu pełnomocnik pozwanego nie podjął dodatkowych czynności w sprawie, które uzasadniałyby podwyższenie jego wynagrodzenia. Należało mieć bowiem na względzie, że postępowanie mediacyjne w niniejszej sprawie nie zostało zainicjowane – ani przed procesem, ani w jego trakcie przez pełnomocnika pozwanego, czy którąkolwiek ze stron. Choć strony były reprezentowane jeszcze przed procesem przez profesjonalistów (w tym pozwany przez adw. D. S.) żaden z pełnomocników nie wykazał się dodatkowym nakładem pracy w celu nakłonienia strony do podjęcia chociaż próby polubownego rozwiązania sporu. Zauważyć trzeba, że strony wyraziły wolę skorzystania z mediacji, gdy została ona zaproponowana przez Sąd. Zdaniem Sądu, ani charakter sprawy (sprawa jest prosta, zarówno pod kątem stanu faktycznego, jak i prawnego), ani nakład pracy pełnomocnika nie uzasadnia więc przyznania mu dodatkowego wynagrodzenia.

Pamiętać trzeba przy tym, że w Polsce profesjonalne zastępstwo stron w procesie nie jest obowiązkowe, więc pozwany nie musiał być reprezentowany na etapie mediacji przez adwokata, zwłaszcza, że jest to postępowanie bardzo odformalizowane.

Ponadto, postępowanie mediacyjne jest dedykowane stronom i to do nich zostało specjalnie dostosowane (odformalizowanie, zapewnienie wsparcia mediatora), nie zaś do ich pełnomocników. To strony są gospodarzami na tym etapie postępowania, wspieranymi i moderowanymi przez mediatora i to one podejmują wiążące decyzje.

Sąd nie znalazł więc przyczyn, dla których należałoby uznać, że wkład pełnomocnika pozwanego był większy niż to wynika z jego obowiązku reprezentacji pozwanego w sprawie głównej, tym bardziej, że postępowanie mediacyjne stanowiło w tej konkretnej sprawie składową postępowania zasadniczego.

Sąd nie uznał za zasadne również żądanie zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika na postępowanie mediacyjne stwierdzając, że jego udział w postępowaniu mediacyjnym nie był niezbędny i celowy do rozstrzygnięcia sprawy, a ponadto sposób obliczenia wysokości należnego mu zwrotu za dojazd nie został oparty na wyliczeniach kosztów

rzeczywiście poniesionych (dokładnie tak, jak Sąd to omówił przy okazji rozważań na temat zwrotu kosztów pełnomocnika za dojazd na rozprawę).

Sąd nie zasądził również zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę na rzecz pozwanego, zgodnie z żądaniem, przedstawionym przez niego w odpowiedzi na pozew – pozwany nie wykazał bowiem w żaden sposób jakie rzeczywiście poniósł koszty w związku ze stawiennictwem na rozprawie.

W oparciu o art. 83 ust.2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od powódki jako strony przegrywającej sprawę kwotę 219,70 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (zwrot kosztów związanych z dojazdem świadków, powołanych przez powódkę w pozwie: świadek M. K. – 53,46 zł (k. 245), świadek K. S. – 116,90 zł (k. 246), świadek S. Ł. (2) – 49,34 zł (k. 291).